

GAZETA POZNANSKA

II. 600. e. Nro. 3.



w Srodę dnia 10. Stycznia Roku 1810.

z Warszawy d. 2. Stycznia.

R A D A S T A N U

*Xięstwa Warszawskiego do Obywatelów i
mieszkańców kraju nowo przyłączonego
do tegoż Xięstwa.*

Dopełnione są życzenia nasze. Dzień przyszedł pożądany, w którym połączenie dwóch iednorodnych krain wspólną radością braterskie napelnić może serca.

Święta miłość Ojczyzny, natchnięte nią usiłowania, pomysłność zjednoczoney wspólrodaków broni, potężne niezwykłego Wskrzesiciela Naszego wsparcie, doprowadziły nas do tego wytrwałey cnotie należnego szczęścia.

Giną Narody za iednym rzutem pogromu, nieprzejrzanego wczesnie, lub nieudolnie odparrego; nikną drugie powolną nad wewnętrznego porządku trucizną; lecz wydobycie z gruzów iednych lub drugich, nie może bydz tylko dziełem czasu, wielkich cnot, niezmiernych ofiar i wysień, a nadewszystko tey Opatrzności, rozumem śmiertelnych niezmierzoney, która w kierunku rzeczy ludzkich, i w kolei wielkich ich odmian, zdać się chce wiekiem wieki wynadgradzać.

Jey naywyższum wyrokiem dla Polaków przeznaczony, wezwany iednomyślnie przez rozległy niedawno Naród, potęgą Wielkiego Sprzymierzeńca do praw swoich wrócony, N. Frederyk August Król i Pan Nasz Miłościwy, wyrzekł Dekretem swoim w dniu 7go Grudnia r. b., iż na mocy traktatu Wiedeńskiego, kraie do Xięstwa Warszawskiego tym traktatem Jemu ustąpione, w granicach dziełem Kommissyi demarkacyney oznaczonych; w iedno z tymże Xięstwem ciało, mieć chce ostatecznie połączone.

Spiesz Rada Stanu te przyjemną dla niey, szczęśliwą dla Was Obywatele donieść Wam wiadomość. — Rządy czuciem obywatelskim tchnące nie mogą liczyć innych dni rozkoszy nad te, które są rozkoszą rządzonych; Rada Stanu dzień urzędowego dwóch krajów złączenia się, narodową na późne czasy mieć pragnie uroczystością, w której wrócone na łono iedney Matki dzieci, pod iedną Konstytucją, pod iednostaynym Rządem, pod iednym cnotliwego i dobrego Króla panowaniem, wnosić będą z rozrzewnieniem pienia wdzięczności i nadziei do Pana Zastępów, li-

taiącego się nad czuciem wiernych Ojczyźnie synów.

Pierwszy moment wszelkich znacznie-
szych odmian pełen jest zwykle trudności,
które Wasza Obywatelo znana gorliwość ula-
twiać zdoła, przychodząc w pomoc Rządowi
troskliwie zająć się chcącemu wszystkim, co
do dobra Waszego dążyć może. — Skoro
więc Xiążę Wódz Naczelnny i dotychczasowy
kraju oswobodzonego Najwyższy Admini-
strator, ogłosi popług rozkazu N. Pana, ro-
związanie Rządu Genralnego, tym samym
wszystkie władze na miejscach swoich zosta-
jące, obowiązane będą do zdawania rappor-
tów swoich prosto do Ministrów Xięstwa
Warszawskiego, i wykonywania zaleceń
onychże. Mają one przy swoich pozostać
obowiązkach, i pilnie przestrzegać porządku
i dobra ogólnego; tak iak się spodziewać na-
leży po Polakach, po narodowych urzędni-
kach, tak iak przystoi tym, którym dobre za-
służenie się w oczach Sprawiedliwego Króla
podchlebiać powinno. — Działo się na Ses-
yi w Warszawie dnia 20. Grudnia 1809.

Stanisław Potocki,
S. W. P. R. S.

(L. S.) Stanisław Grabowski,
Sekr. Rady Stanu i Min.

z Warszawy d. 2. Stycznia.

*Do Obywatelów i mieszkańców części Ga-
licyi przez traktat pokoju do Xięstwa
Warszawskiego przyłączonych.*

Przeznaczony do wspierania usiłowań,
którymi miłość wasza ojczyzny sprawie Bra-
ci dopomagać pragnęła, miło mi było wi-
dząc całą ich obiętość, i kować wam, że
tak świętym uniesieni zapalem, wszystkiego
spodziewać się możecie, po sprawiedliwości
Bohatyra, którego czynami Boska Opatrzność
świata swoje zdawa się objawiać wyroki.

Jey to zrzządzenia podobnemi uczyniły
wypadki, które w naypodchlebniejszych ży-
czeniach, zaledwie sobie obiecywać śmieli-
ście, a połączenie z Rodakami, pod Oyco-
wskim Rzędem dobrego Monarchy szczęśli-
wemi, nadgradza poświęcenie się wasze nay-
piękniejszej sprawie i cnoty, którymi w iey
obronie, godnemi się Pzodków okazaliście.

Przemawiając raz ostatni do was w wia-
sności, iaka w kraju tym nadaną mi była, za
miły sobie poczytuie obowiązek, dziękować
wam, za Braterskie przyięcie narodowego
żołnierza, i za skuteczną pomoc, iaką wojsko,
w dobrej waszey chęci, w całym ciągu
tey wojny znalazło. Połączone odtąd w na-
szych szeregach roty, które gorliwość wasza,
przez tyle ofiar, utworzyć zdołała, znajdu-
jąc tam szacunek, na iaki przez pierwsze w bo-
ju kroki, już zasłużyć sobie umiały; a czu-
cie każdego z pomiędzy kollegów, i współ-
obywateli, przekona ie i was zapewne, że
oswobodzenie Braci za naypiękniejszą po-
mienionych trudów poczytuiemy nadgodę.
(Podp.) Genral Dywizyi Naczelnny Wódz
Józef Xiążę Poniatowski.

Stósownie do wydanego rozkazu, wojsko
Galicyjsko-Francuzkie stojące na załodze
w tuteyszej stolicy, wykonało dnia wczoraj-
szego, to jest 1. b. m. przysięgę wierności
N. Frederykowi Augustowi, Królowi Sa-
skiemu, a Xiążęciu Warszawskiemu. Pię-
kny pułk pod dowództwem JO. Xięcia Czartoryjskiego stanąwszy na Saskim dziedzińcu
o godzinie 12tej w południe, za przybyciem
JWW. Generala Dąbrowskiego, Generala
brygady Kamienieckiego i innych Generalów
oraz oficerów rozmaitego stopnia, uszykowa-
wszy się w czworogran, wykonał ten obrzą-
dek podług roty, czytanej przez Generala
brygady Izzydora Krasieńskiego; poczym

z największym uczuciem i zapalem cały pułk wykrzyknął przy odgłosie muzyki trzykrotnie: Niech żyje Fryderyk August, Król Saski, Xiążę Warszawski! i udał się na przeznaczone miejsca. Inne oddziały z wojska Galicyjsko - Francuzkiego dopełniły tegoż samego obrządku w koszarach.

Z ukontentowaniem wyczytujemy z listu prywatnego, iż Departament Kaliski, równie jak inne które miały honor widzieć zwyciężkie wojska, dał znaczne dowody swej radości w przyjmowaniu przeznaczonego także na konsystencyą pułku trzeciego jazdy Galicyjsko - Francuzkiej, a dzisiaj Xięstwa Warszawskiego, zostającego pod dowództwem W. Pułkownika Przyszychowskiego, Męza jeszcze w Legionach zastużonego. Zaraz na wstępie rzeczono pułku okazała się uprzejmość Departamentu Kaliskiego, w Sieradzu, gdzie W. Podprefekt Wężyk, równie w swoim terażniejszym urzędzie jak pierwej w pułku 7mym piechoty Xięstwa Warszawskiego szacowany, na czele Rady Powiatowej i Gwardyi narodowej mową czule wyrzeczoną i danym obiadem dla całego korpusu oficerów podoficerów i żołnierzy zastużonych, starał się okazać, jak miłe mu przybycie zwyciężkich współbraci. — Dalej, nie tylko w Warcie podobnie przyjmowano pułk wspomniany, ale i w Koninie samym, gdzie sztab stanął, dało miasto piękny i wielki bal, na którym oprócz oficerów, podoficerów i żołnierzy zastużonych przeszło sto osób znajdowało się. — Wszyscy obywatele pod Koninem mieszkający, szczególniej JW. Marszałek Bronikowski, ubiegają się w dawaniu dowodów swej przychylności i ukontentowania z przybycia szanownych wojowników. Wszędzie wspomniane miasta ofiarowały dubeltowe racye żołnierzom, wszędzie przy licznych wystrzałach z moździerzy spel-

niano toasty: Niech żyje Wskresiciel nasz Napoleon Wielki! — Niech żyje Król nasz Fryderyk August! — Niech żyje Naczelnny Wódz Xiążę Poniatowski! — Niech żyje Generał Dąbrowski!

Dnia wczorajszego, to jest 1. b. m. JW. Stanisław Potocki, Senator Woiewoda, Prezes Rady Stanu, dał wspaniałą wieczerzą dla znakomitszych osób cywilnych i wojskowych.

*Smierć Stanisława Małachowskiego,
Prezesa Senatu i pierwszego
Woiewody.*

„Własnie w tym momencie, gdzie naród nasz z rozszerzonych granic, z powrotu wojsk zwyciężkich, żywey podawał się radości, podobalo się Najwyższemu radość tę zamienić w smutek, okryć żałobą zdobyte laury, napełnić wszystkich serca naytkliwszą żalością. Nie człowiek prywatny, umarł mąż publiczny, mąż pełen wielkich cnót i zasług, mąż narodowi luby, Stanisław Nałęcz Małachowski, niegdys Marszałek seymu konstytucyjnego, późniet Prezes Senatu i pierwszy Woiewoda. Na odgłos ten zapłaczę każdy poczciwy Polak, westchnie lud za obrońcą swoim, oyczyzna za pierworodnym iż tak rzekę synem, za synem który ią tak czule kochał, tak wiernie iey służył. Jakiż hołd oddamy po zgonie temu, który za życia niecierpiał pochwał? hołd iedyne godny duszy iego, ten się przynależy tym cnotom publicznym i domowym, tey niezgiętym przy dobru kraiu stałości, czystemu obywatelstwu, ważnym oyczyźnie oddanym usługom, tym poniesionym za nią cierpieniom i stratom, które wszystkie składały bieg życia Stanisława Małachowskiego.”

„Urodził się Stanisław Małachowski dnia 24. Sierpnia 1736 z Jana Małachowskiego,

Kancelerza Wielkiego Koronnego i Izabelli Humieckiej Woiewodzanki Podolskiej. Po odbytych kilkakrotnie funkcyjach Poselskich i Deputackich, wybrany został na urząd Marszałka trybunału Koronnego. Oddawna wyszła była sprawiedliwość z klub przyzwoitych, wydawały trybunały wyroki swoje wśród hucznych uczt, powodowane nieraz wpływem przemożnych lub zręcznym prawnictwa obrotem: przyszedł człowiek cnotliwy i z skażo- go długo sprawiedliwości przybytku potrafił wygnać pieniactwo i przewrotność, natchnął duchem swoim, zachęcił przykładem kolegów; w rozstrzyganiu sporów karaniu przestępstw nie znał jak tylko słuszość.

„Sądownictwo i opieka nad ludem mieyskim i rolniczem dawnemi prawy oddane były Referendarzom. Nie mógł lud mieć lepszego obrońcę i praw swoich stróża, jak wyniesionego na urząd ten Stanisława Małachowskiego; im bardzieyta ważna część mieszkańców kraiu naszego upośledzoną była w używaniu praw obywatelstwa, tym bardziej wrodzona w Małachowskim ludzkość i miłość słuszości, czyniła go w obronie ludu tego gorliwym.

„Wybor jego na urząd Marszałka seymu konstytucyinego poprzedziła nabyta już w narodzie sława z nieskazitelności obywatelstwa i cnoty; potrzeba było wzbudzić silnie to powszechne przekonanie, by przez lat cztery z powagą, godnością, powszechnym zadowolnieniem wypełniać ten urząd tak ważny tak trudny. I któżby mógł uśmierzać tyle burzących się passsji? jeżeli nie on; kto koiarzyć tyle przeciwnych zdań? jeżeli nie on; kto wzbudzać powszechną ufność? jeżeli nie ten w którego osobie naród zdawał się iż tak rzekę cześć żyjącą cnotę. Seym ten, konstytucya trzeciego Maja ręką jego do zaprzyiężenia narodu podniesiona, umieszcza

imie Małachowskiego w pamięci wieków następnych. —

„Lecz nie dosyć ciąglej na ważnych urządach pracy, powszechna sława, której sobie z zności prawa nabył, powszechne zaufanie, które cnotą i sprawiedliwością wzbudził, nowe codziennie przynosiły mu zatrudnienia. Nie było w kraiu ważnego sporu, gdzieby polubownie od stron za najwyższego sędziego wybieranym nie był; używał tam Stanisław Małachowski wszystkich sposobów do pojednywania i zgody; a gdy zaciętość perswazyom ulegać nie chciała, ofiarą własnego majątku zaspakaiał i godził; iakoż wszystkie wyroki jego wykonywane z posłuszeństwem winnym prawom, ze czcią winną cnotcie. Słusznie jest przypomnieć iedną okoliczność, która maluje tę duszę miłującą sprawiedliwość nad wszystko. Uwiedziony raz Stanisław Małachowski z resztą sędziów Assessoryi, przybiegłemi Patrona iednego obrotami wydał dekret, który niedługo potym z nieprzywiedzionych w czasie sprawy dowodów za niesprawiedliwy uznał; posłał natychmiast po skrzywdzoną stronę, i kilkadziesiąt tysięcy o które spor szedł z własney zapłacił szkatuły.

„Był to mąż w prywatnym i publicznym życiu równie przykładnym, zarownie czi godnym. Widział go zgromadzony naród na szczycie najwyższych urzędów, wskazywał go jak wzór nieskazitelności i cnoty; lecz iak tkliwy mąż ten wystawiał widok, kiedy w domowym schronieniu z tym włosem, osiwiatym na usługach kraiu, posiadał wśród zgromadzonych włości swoich mieszkańców, kiedy tam słuchał ich zażaleń, zaradzał potrzebom, wspierał i cieszył.”

„Od lat młodych mimo panujących na ów czas przesądów, naytkliwszey pieczołowitości jego celem był lud rolniczy; przed

lat jeszcze trzydziestu nadał wolność włościanom dobr swoich: w czasie konstytucyjnego seymu chcąc jednym ogniwem spoić wszystkich ziem i mieszkańców, pierwszy z grona szlachty dał przykład przyjęcia prawa miejskiego w stolicy tutejszej. Chciał na koniec, by po zgonie trwały ludzkości i dobroczynności jego skutki, oznaczył testamentem na każdy klucz sumę 60,000 złotych polskich, które procent obroconym mieć chce na utrzymanie dla włościan lekarza i apteki. Jak w czasie bytu jeszcze Polski, tak i w chwili odrodzenia się iey pod sprawą Wielkiego Napoleona, przewodniczył narodowym obradom, był Prezesem Kommissyi Rządzącej, a przez umiającego znać i nadgrzać zasługi i cnotę Monarchę naszego, mianowany Prezesem Senatu i pierwszym Woiewodą."

"Niech głośne czyny innych wynoszą zymotworce, dzieiów i zaburzeń świata pisarze, ciebie cnotliwy Małachowski oyczyzna twoja, tysiączne ludu wiejskiego pokolenia, ze łzami wdzięczności wspominać będą."

"Ze dwóch żon z zacnego rodu Czapskich, żadnego niezapisał potomka; oyczyzna była wszystkiem dla niego, dla niey poświęcał wszystkie życia chwile, dla niey w każdej potrzebie poświęcał majątek; w domu swoim gościnny i ludzki, lecz lubiący porządek; hojność jego nie znała miary, kiedy szło o potrzeby, o ratunek kraju. Gdy przy podpisaniu rokoszu Targowickiego, Król między innemi powodami do nieprowadzenia dalszego wojny przywoził niedostatek skarbu, oto, rzekł Małachowski, składam wraz milion na zaradzenie temu niedostatkowi, a w kilka dni złożę więcej."

"Nie dawno skarh Księstwa Warszawskiego, tyle nad możność swoją wyniszczony wydatkami, nie był już w stanie niecierpią-

cemu kredytu dworowi Wiedeńskiemu zapłacić za pierwszą dla mieszkańców potrzebę, zapłacić za sol; przyszedł i w tym razie Stanisław Małachowski na ratunek rzeczy powszechny, zapisał kaucye summ tych na wszystkich dobrach swoich."

"Gorliwie do Oyczyzny przywiązany, iakże mógł uycie przesładowania i straty majątku? ucierpiał on więcej, zkonfiskowano mu Ostrog, obszerne dobra jego; nikt go nie słyszał żalącego się na tę niesłuszną, złożył tę stratę na ołtarzu Oyczyzny, iak niegdys składano cyprysowy wieniec na grobie polegley ofiary."

"Szczupłość miejsca przeznaczonego piemu temu nie dozwala nam ani rozciągać się daley nad cnotami zeszlego Prezesa Senatu, ani szerzeć dłużej ciężkiego żalu naszego. Straciła Polska Stanisława Małachowskiego na dniu 29. Grudnia 1809 roku, w 74 roku życia jego. Zabrał do grobu cnoty; nam tylko smutek zostawił. Bodayby oyczyzna podobnych obywateli, familia podobnych krewnych, przyiaciele takich iak on przyiacioli, iak naywięcey liczyl!"

J. U. N.

PROGRAMMA

ceremonii i porządku przy *Exportacyi zwłok JW. Stanisława Małachowskiego, Woiewody Prezesa Senatu.*

Dnia 2. Stycznia w następujący Wtorek o godzinie 5tej po południu, zgromadzą się w pałacu zmarłego, gdzie ciało nieboszczyka jest wystawione, Senat, Rada Stanu, i wszystkie władze rządowe żalobno przybrane. Część garnizonu stosownie do dyspozycyi władz wojskowych użyta będzie dla dodania okazałości temu żalobnemu obchodowi.

Skoro wszyscy w miescu wzwyż rzeczonym będą zebrani, ruszy duchowieństwo i zakony, i poprzedzi karawan z zwłokami

zmarłego, za nim Familia, Senat, Rada Stanu i inne władze w zwykłej kolei.

Gdy ciało stanie u drzwi kościelnych Świętego Krzyża i trumna z karawanu będzie zdjęta, Senatorowie brzegi całunu nieść będą, aż do katafalku.

Po złożeniu na nim trumny, odprawi się obchod religijny, a po skończeniu tego, władze rządowe i urzędnicy w zwykłym porządku z kościoła wyiadą.

Poiazdy w porządku przez ofycjalistów Policyjnych wskazanym, zaieżdżać i rozieżdżać się powinny.

W tym dniu wszystkie widowiska i zabawy publiczne zamkniętymi będą.

W Warszawie dnia 31. Grudnia 1809.

Zastępca Prefekta Departamentu
Warszawskiego, Nakwaski.

z Paryża d. 21. Grud.

Marszałek Xiążę Castiglione wkroczył dnia 11. t. m. do Girony. Zdobył 8 chorągwi, 200 armat i zabrał w niewolę załogę z 5000 ludzi. Oto jest kapitulacja:

Kapitulacja miasta Girony i twierdzy zawarta dnia 10. Grudnia 1809 o godzinie 7. wieczorem.

Art. 1. Załoga wymaszeruje z wszelkimi honorami wojskowymi, i jako zabrana w niewolę, zaprowadzoną będzie do Francji.

Art. 2. Wszyscy mieszkańcy szanowani będą.

Art. 3. Religia Katolicka będzie protegowaną.

Art. 4. Jutro rano o godzinie w pół do dziewiątej bramy miasta z strony Secaurs i Arenys tudzież twierdza oddane będą wojsku francuzkiemu.

Art. 5. Jutro rano dnia 11. Grudnia o godzinie w pół do drugiej załoga wymasze-

ruie bramą od Arenys i żołnierze złożą broń na stoku.

Art. 6. Gdy bramy miasta odbierać się będą, przybędą w ten sam moment do miasta: jeden oficer artylerji, jeden inżynier i jeden kommissarz wojsenny, dla odebrania magazynów, map, planów i t. d.

Działo się w Gironie dnia 10. Grudnia wieczorem.

(Podp.) G. Washy, Isidro de la Mata.

G. Minel, J. D. Layglesia, Pułkownicy.

Bias de Fournas, Brygadyer.

Szef sztabu generalnego siódmego korpusu — Rey.

Potwierdzono przez nas, dowódcę naczelnego 7. korpusu Augereau.

Generał dywizji Pino, pisał z Fornelle dwa listy pod dniem 3. i 7. t. m. do Marszałka Xięcia Castiglione, który względem nich zdał rapporta Ministrowi wojny datowane także w Fornelle dnia 7. i 9. t. m. treści następującej:

Pierwszy rapport z dnia 7. Grud.

Pospieszam donieść JW. Panu, iż wczorajszego dnia wydałem rozkaz Generalowi dywizji Pino, aby atakował redutę miasta na wzgórzach między Gironną i twierdzami odległymi od siebie na 100 sążni. Po zdobyciu przedmieścia Marine, względem czego mam honor zdać Jmć Panu rapport niniejszy, wojsko włoskie wykonało rozkazy moje z walecznością wszystko przewyższającą, i pomimo najwyższego na krzyż ognia tak artylerji z miasta jako też z twierdzów, wspieranego ciągle ogniem ręcznej broni, wojsko to gorliwością największą ożywione,

niewachało się ani momentu, lecz wstępnym boiem redutę zdobyło.

Dalsze szczegóły tej akcji powziąć JW. Pan raczysz z przyłączonego tu rapportu Generała Pino.

Rozkazałem także Generałowi brygady Amey, dowódcy wojsk oblegających, opanować przedmieście de la Gironelle. Wojska sprzymierzone dowiodły zimney krwi i szczególnieyzey waleczności, zdobywszy przedmieście to bagnetem i utrzymawszy się w nim pomimo ognia dawanego z twierdzow i miasta. Wyprawa ta zesła się wybornie z Generałem Pino.

Insurgenci żadney już teraz z sobą nie mają komunikacyi. Przyjm JPan i t. d.

(Podp.) Augereau, Xże Castiglione.

Drugi rapport z dnia 9. Grud.

Miałem już honor donieść JW. Panu, iż dywizya włoska, opanowała w nocy z dnia 6go redutę miasta a dywizya sprzymierzona przedmieście de la Gironelle. Potem działaniu używał nieprzyjaciel, iż wszystkie jego komunikacye były przecięte. Dnia 7. o godzinie 11. rano, miasto i twierdze powszechną zrobiły wycieczkę atakując natarczywie stanowiska postradane.

Uwiadomiony o tem żwawą kanonadą i ogniem ręczney broni, wsiadłem zaraz na koń z moim generalnym sztabem, udawszy się do Palau, gdzie zastałem Generała dywizyi Pino, który swemu odwodowemu oddziałowi rozkazał być pomaszerować do reduty miasta, na którą insurgenci główny swój wymierzili atak. Dwie kompanie grenadyerów z 6go i 2go lekkiego włoskiego regimentu, które broniły reduty, dały dwugodzinny odpor wszelką przewyższający pochwałę.

Generał brygady Amey, który zajął był pozycyą poniżej Montjoui, pomaszerował

naprzód. Nieprzyjaciel, gdy już docieraliśmy mu na flankach, widział się zmuszonym, odstąpić swego przedsięwzięcia, i cofnął się w nieporządku do miasta, wielu zostawiwszy zabitych.

Pułkownik Pugene, który również z kolumną włoską działał przeciw tyłowi twierdz Connetable i Capucins, złączył się z kolumną dowodzoną przez Generała Amey, i obydwie opanowały reduty na gorze Kalwaryi i Kapitule.

Wojska sprzymierzone i włoskie rywalizowały z sobą w tym pięknym dniu o sławę i stały się godnymi względów JC. Mości.

Akcya ta niszczy zupełnie duch mieszkańców Girony.

Znaleźliśmy 8 armat z amunicyą; strata nasza jest mała.

Doniosę JW. Panu o oficerach, którzy się dystyngwowali, skoro rapporta szczególne w tej mierze odbiorę.

Upraszam JW. Pana o polecenie względem Cesarza Jmci: Pułkownika Eugene z 6. regimentu włoskiego; Pułkownika brygadiera Gaiter, dowódcy brygady Bergskiej i Kapitanów Candlera i Erlé i Porucznika Engelbrecht z regimentu Würzburgskiego; Poruczników Germer i Branner z regimentu Bergskiego i Podporucznika Gustiniany z 1go lekkiego włoskiego, którzy w tej okoliczności szczególniey się dystyngwowali i naypierwsi stanęli u redut.

Kapitan Collet od artyleryi cesarskiej szedł na szturm porowno z piechotą. Waleczny ten oficer zajął się natychmiast wymierzaniem paszcz ognistych przeciw nieprzyjacielowi.

Przyjm JW. Pan i t. d.

(Podp.) Augereau, Xże Castiglione.

Cesarz Jmć bawi jeszcze ciągle w pałacu Trianon i jutro dopiero do miasta powróci.

Królowie Ichmość Hollenderski, Westfalski i Neapolitański poiechali w Poniedziałek do Trianon, odwiedzić Cesarza Jmci. Przedwczoray powrocili tu znowu. —

W towarzystwie Cesarzowy znajduią się ciągle Jey dzieci, Jego Cesarska Wysokość Xiążę Wice-Król Włoski i Królowa Jeymć Hollenderska.

Kilka dni przed rozwodem oświadczyć miała Cesarzowa Jeymość, iż zimę tę, na ustroniu od wrzawy wielkiego Swiata, przepędzi w wsi Malmaison, aby osłabione zdrowie tam lepiej pielęgnować mogła. Zeby zaś i tę przykrą porę roku przebydź przyjemniey, dodała, iż kontynuować chce rozpoczęte tam sadzenie roślin, znajdując w tem zabawkę i ukontentowanie.

Pan Senator Auerbeck, przybył tu w poselstwie z Lubeki.

Do 50 Prefektów wyniesionych podobno zostało na godność Baronów Państwa; 15 czyli 16 z nich, dostało, iak powiadaią, od Cesarza Jmci Maioraty z 4000 franków rocznego dochodu.

z Paryża d. 23. Grudnia.

Wczoray przybyli tu Królestwo Jmć Bawarscy i wysiedli w Pałacu Marboeuf. —

Hrabia Otto, dotychczasowy Minister Francuzki przy dworze bawarskim, mianowany został Ambassadorem przy Cesarzu Jmci Austryackim.

Cesarz wyznaczył był Kommissyą składającą się z Hrabów Cessae, Hulin i Rosily dla rozstrząśnienia postępku Wiktora Hugues, cesarskiego Kommissarza i Dowódcy na kolonii francuzkiej Guyana, która poddała się woyskom Brytańskim i Brazylijskim. Wypadek indagacyi iest, że Wiktor Hugues nieużył wszelkich szrodków, iakie mu do obrony tey kolonii służyły, i że zatem po-

stępek iego inkwizycyi sądowej podpada. Na rapport w tey mierze odpisał Cesarz pod dniem 20. z. m.: „Odesłać do naszego Ministra marynarki i koloniow dla exekwowania praw Państwa na obwinionym.”

z Niemiec d. 28. Grudnia.

W Królewsko - pruskich Państwach wyszła pod datą Królewiec dnia 4. Grudnia ustawa względem przywrócenia realizacyi i powszechnego używania Tresorszeynów, iako gotowych w kursie pieniędzy. Według tey ustawy cyrkulujące dotąd Tresorszeyny pięć-talarowe wykupowane bydź mają od Stycznia r. p. przez Tresorszeyny iednego talara, ostatnie zaś od 15. Lutego roku 1810 wymienione bydź mogą za brzmiającą grubą monetą w kaźdey summie w kantorach realizacyinych otworzonemi bydź mających w Berlinie, Wrocławiu i Królewcu. Summa iedno talarowych tresorszeynów wynosić ma dwa miliony talarow grubą monetą. Tresorszeyny po 50 100 i 250 talarów wymienione będą za tresorszeyny pięć-talarowe i zostaną skassowane. —

Dnia 21. Grudnia Xiążę Prymas wyiechał z Ratyzbony do Paryża.

Król Jmć württembergski wydał rozkaz, aby wszyscy urzędnicy nosili publicznie kokardy. —

z Amszterdamu d. 23. Grud.

Papiery nasze spadły znowu od 3 dni i stoią teraz bardzo nizko, a nawet niżey, iak przed 14 dniami.

Dodatek

D O

G A Z E T Y P O Z N A N S K I E Y

Nr. 3.

z Frankfortu d. 22. Grud.

Korpus Oudinota, który dnia 17. Listopada 11,000 ludzi mocny, przybył do Linz, przeprowił się już powiększey części przez Inn, i ciągnie stroną południową z Monachium ku Landsbergowi etc. Wielka francuzka główna kwatery znajdowała się w Payerbach, cztery mile od Schärding.

Dzisiaj przybył tu z Bayreutskiego batalion Xięcia Prymasa.

Według doniesień z Drezna, Hrabia Einsiedel, Królewsko-Saski Posel w Petersburgu, zastąpi Barona Senft-Pilsach w urzędzie poselskim w Paryżu. —

z Rzymu d. 2. Grud.

Tyber zalał część miasta naszego; lecz woda już opadać zaczyna.

Zeszłego tygodnia skuteczniono z najszczęśliwszym skutkiem łanie kolossalney statui Napoleona Wielkiego z kruszczu. Wszyscy przyjaciele kunsztów zbiegają się zewsząd, oglądać to podziwienienia godne dzieło kawalera Canovy.

z Amszterdamu d. 29. Grud.

Francuzi złączeni z wojskiem hollenderskiem wylądowali na wyspę Walchern. Anglicy zewszystkiem wynieśli się z wyspy, wiatry tylko niesprzyające zatrzymują ich jeszcze na Skaldzie.

z Wiednia d. 23. Grudnia.

Słychać, iż pensye urzędników cesarskich znacznie od r. p. powiększonymi będą. Z zaczęciem nowego roku dykasterya już nie od 9. do 12. i od 3. do 6. lecz od 8. do 2. godziny pracować będą. —

Przedwczoraj po południu o godzinie 3. przybyli tu w najlepszym zdrowiu Arcyksiążę Karol i Xiążę Albert Sasko-Cieszyński.

z Ostendy d. 21. Grudnia.

Mamy pewną wiadomość, że Anglicy opuścili już nie tylko twierdze Ramekens, Middelburg i inne stanowiska na wyspie Walcheren, ale też Flessyngę, wysadzwszy wprzód na powietrze minami fortyfikacye i warownie w porcie. Czekają tylko teraz na wiatr pomyślny, aby żagle rozwinąć.

z Londynu d. 12. Grud.

Xiąże Orleanu wszedł w śluby małżeńskie z Xiężniczką Króla Sycylijskiego Ferdynanda, a siostra jego z Xięciem Leopoldem, drugim synem tegoż Króla.

Admirał Cochrane przybył z Hallifax do Barbados, gdzie uzbroiono wyprawę.

Okręta Recruit i Wolverine zawinęły z Vera-Cruz do Portsmouth z 3 milionami dolarów. Okręta liniowe St. Ander i St. Dracmion płynęły z Vera-Cruz do Kadyx z 12 milionami piastrow.

Towary angielskie i sycylijskie zkonfiskowane w Tryeście, podają na sześć milionów złotych wartości.

Z Portugalii mamy wiadomości dochodzące do dnia 21. Listopada. Potwierdzają one, że Xiąże del Parque cofnął się z Salamanki do Cindad Rodrigo; dowiedział się bowiem, że Generał francuzki Marchand odebrał posiłki.

Doniesienie o loteryi. Ponieważ ciągnięcie pierwszej klasy tak Drezynskiej jako i Warszawskiej klasycznej loteryi dnia 15. t. m. się zaczęło, więc donoszę niniejszym uniżenie: iż do obydwóch loteryi, nie tylko całkowite lecz i dzielne losy znajdują się u mnie do nabycia. W Poznaniu dnia 4go Stycznia roku 1810.

Baer Kaskel.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Przy zawarciu ugody z Prezydentem Muncypalnym miasta tutejszego względem zwrotu summy przez skarb na wybudowanie mostu Chwaliszewskiego miastu porzyczoney, było razem zamiarem Prefekta w opłacie cła z mostu tego dotąd pobieranego publiczności iakową uczynić ulgę i dla tego zmniejszywszy takową opłatę podług załączoney tu taryfey zażądał approbacyi tak zmniejszoney opłaty JW. Ministra Spraw Wewnętrznych.

Będąc zaś Prefekt pewnym, iż zażądana approbacya, ile do dobra publiczności i obywateli dążąca, odmówioną nie będzie zalecił na dniu dzisiejszym Prezydentowi Muncypalnemu aby od 1.

Stycznia r. p. 1810 rzeczone mostowe podług odmiennej taryfey wybierać kazat. —

W Poznaniu dnia 28. Grudnia 1809.

Prefekt Departamentu Poznańskiego,
P o n i Ń s k i.

(Podp.)

Zgodność zaświadcza:

Zastępca Sekretarza Generalnego,
N e y m a n n.

T A R Y F A

mostowego na moście Chwaliszewskim w Poznaniu w stosunku dotychczasowym i przyszłym.

Wyszczególnienie przedmiotów.

Teraz po wybudowaniu mostu wybierane być ma mostowe.:

- 1) Od wozu chłopskiego naładowanego od każdego konia 3 gr.
- 2) Od wozu chłopskiego próżnego 2 gr.
- 3) Fury węgla, szpiców, zwonów, desek, drzewa rżniętego, szkudeł i od rynny bez różnicy zaprzęgu 12 gr.
- 4) Od bryki z winem, skórami i wszelkimi towarami w cztery lub więcej koni 4 zł.
- 5) Od mniejszej bryki 2 zł.
- 6) Od wołu lub wieprza tu pędzonego 4 gr.
- 7) Od skopu 3 gr.
- 8) Od beczki z owocem 8 gr.
- 9) Od fury chmielu 2 zł.
- 10) Od wiertła chmielu 4 gr.
- 11) Od fury łoiu 4 zł.
- 12) Od mniejszej 2 zł.
- 13) Od heli wapna obcego 2 zł.
- 14) Od wiertła wapna kamiennego 15 gr.
- 15) Od beczki miodu 2 zł.
- 16) Od beczki piwa tu przechodzącego 8 gr.
- 17) Od każdego furmana próżną bryką przyjeżdżającego od każdego konia po 6 gr.
- 18) Nadto od pojazdów bez różnicy od konia po 3 gr.

Za zgodność

N e y m a n n,
Zastępca Sekretarza Generalnego.

Obwieszczenie. Trybunał Cywilny Pierwszój Instancyi Departamentu Kaliskiego. Do publicznej wiadomości podaje: iż Ur. Antoni Prądzynski mając zachypotekowaną Summę 6000 Talarów na dobrach Lutowie w Powiecie Ostrzeszewskim Departamentu tutejszego leżących Ur. Biernackiego dziedzicznych, zyskany od Rządu zesłego Attest hypoteczny na wspomnianą Summę d. d. 22. Marca 1805 r. podług sądowego zeznania

dd. 4. Października 1808. które do Aktów złożył, zagubił.

Gdy więc pomieniona 6000 Talarow Summa, z dobr wspomnionych bydź ma wymazaną, przeto Trybunał stosownie do §. 273. i następnych ordynacyi Hypoteczney Pruskiej, zapożywa wszystkich, którzyby do téy Summy pretensye rościć sobie mogli, ażeby się w przeciągu trzech Miesięcy; to jest aż do dnia 1 Lutego roku przyszłego 1810. do Trybunału zgłosili. Wrazie przeciwnym żaden wniosek po upłynionym terminie przyjętym nie będzie, i wymazanie Summy wspomnionéy nastąpi.

W Kaliszu d. 30 Listopada 1809,

Uwiedomienie. Prefekt Departamentu Poznańskiego zyskawszy od JW. Ministra Spraw Wewnętrznych aprobacyą na reparacyą magazynu w Lesznie, której koszta zaanszlagowane wynoszą 1629 złot. 10. gr. umyślił takową w entrepryzę przez publiczną wypuścić licytacyą. Termin do licytacyi wyznacza się na dzień 18. bieżącego miesiąca o godzinie 9tej rano odbywać się będzie w dwóch miescach w jednym dniu, iako to: w Poznaniu w Biorze Prefektury, przed W. Schoenfeldem Radzą Prefektury, i w Wschowie przed W. Podprefektem Powiatu Wschowskiego, każdy licytant powinien bydź gotow złożyć kaucyą na 600 zł. Reparacya ta uskutecznioną zupełnie bydź ma do 24. Maia r. b. Anszlag iako też kondycye do kontraktu w dzień licytacyi przeyrzane od każdego bydź mogą. W Poznaniu dnia 3. Stycznia 1809.

Uwiedomienie. Prefekt Departamentu Poznańskiego zyskawszy od JW. Ministra Spraw Wewnętrznych aprobacyą na reparacyą magazynu w Słupcy, której koszta zaanszlagowane wynoszą 3222 zł. 19 gr. umyślił takową w entrepryzę przez publiczną wypuścić licytacyą. Termin do téy licytacyi wyznacza się na dzień 15. b. m. na godzinę 9tą ranną. Odbywać się będzie w dwóch miescach w jednym dniu, iako to: w Poznaniu w Biorze Prefektury przed W. Schoenfeldem, Radzą Prefektury, i w Słupcy przed W. Podprefektem Pyzdrowskim. Każdy licytant winien bydź gotow złożyć kaucyą na 1000 zł. Reparacya ta uskutecznioną zupełnie bydź ma do dnia 24. Czerwca r. b. Anszlag iako też kondycye do kontraktu w dzień licytacyi przeyrzane od każdego bydź mogą. W Poznaniu d. 3. Stycznia 1809.

26.
Uwiedomienie. W księgarni Krysztofovia w Poznaniu w Rynku Nro. 49. znajduje się do przedania kalendaryk polityczny na rok 1810 w którym umieszczone są, nie tylko familie panujących w Europie Monarchow, ale też nazwiska wszystkich urzędników wyższych i niższych Xięsrwa Warszawskiego, tudzież innych wiele wiadomości ciekawych i interessujących publiczność. Cena jednego zł. 5. w lepszy oprawie zł. 6.

Uwiedomienie. Na odparcie fałszywie rozniezionych wieści o moim wyprowadzeniu się z Poznania, donoszę szanowney publiczności nayuniżenicy: iż na przedmieściu Kundorf pod Nro. 156 mieszkam, i polecam się z wszelką płociennicką robotą. W Poznaniu d. 9. Stycznia 1809.
Andrzej Roll, Płociennik.

Doniesienie. Świeże ostrzygi otrzymał handel starszego Gumprechta.

Do zadzierzawienia. Kamelarney wsi Brzezia przy miasteczku leżącej, i polowania na polach mieyskich Gostynskich są termina licytacyne na dzień 11. Stycznia 12. Lutego i ostatni na dzień 20. Marca 1810 w roku, każdy raz na godzinę 10. przed południem w sessyonalney izbie tuteyszey wyznaczone, do téy wieści licytacyi osoby zadzierzawienia ich ochotę mające i do niey się kwalifikujące zapraszamy. W Gostyniu dnia 15. Grudnia 1809 roku.

Do zadzierzawienia. Dochody tuteyszey kamelaryi, iako to: role, iarmarczne, waga, wieś Ruszkow, roli szpitalnych kwart 12, i polowanie mają bydź w dzierżawę 3letnią od Trin. 1810 puszczone, do której termina na dzień 22. Stycznia na dzień 19. Lutego na dzień 5. Marca obznaczone zostały. Wzywają się przeto chętne mający, którzy na każdym terminie o kondycyach dowiedzieć się mogą. Dan w Szrodzie dnia 5. Stycznia roku 1810. Magistrat.

Do przedania. W Owińskach pod Poznaniem, są do sprzedania, dwa okowane wozy, narzędzie do zaprzęgu na dwa konie, sanie, i jedne tanki do pakładem, szlaski plug, dwanaście okien do izpektow, cztery do nich należące się skrzynie, i łada do kłazenia kłocow, chcąc kupić melonie się u
Kosyliarza Kommissyjnego
Heuna.

27
Do przedania. Suche i zdrowe dębowe drzewo sążen za zł. 12. ze zwozka zł. 18, jest do sprzedania przy trakcie Swarzędkim u kolonisty. Kwitow można dostać pod No. 70. w Ryńku w Poznaniu.

B u c h s.

Do przedania. Trybunał Departamentu Kaliskiego uwiadomia prześwietną publiczność iż dobra Imo. Wozniki; a) Mnichow, b) Sucha, c) Woytostwo Sucha. 2do. Dzierzgow wraz z Woytostwem tegoż nazwiska Hrabiego Jana Wilhelma Ludwika Rittberg dziedziczne w Powiecie Sierażkiu Departamencie tutejszym sytuowane, na żądanie Pułkownika JK. Mei Pruskiego Pontanus jako realnego kredytora w Berlinie w drodze wykucy przez subhastacyą na terminach dnia 1. Października, dnia 12. Grud. r. b. i dnia 23. Lut. r. p. przed delegowanym sądu Naszego, na tutejszy sobie audyencyonalney sprzedane zostaną, na które to terminu ochotę mający kupić wspomniane dobra zapraszają się; aby na wyznaczonych terminach, z których ostatni jest pracelustyny osobiście lub przez umocowanego pełnomocnika stawili się. Do czego im się patronowie Faltz, Rozdeyzer, Probus, Gluski, Ordega Mitzke proponują, końcem podawania swych licitow, na kupno wspomnianych dobr których wartość jako to: Wozniki cum attinentiis na 87,691 tal. 3 dgr. 8 denar. piszę osmdziesiąt siedm tysięcy sześć set dziewięćdziesiąt jeden talarow trzy dgr. ośm denar. Dzierzgow na 36,431 tal. 1 dgr. 8 denar. piszę trzydzieści sześć tysięcy czterysta trzydzieści jeden talarow 1 dgr. 8 denar. oraxowaną została, przytym mają wiedzieć, iż więcej dającemu wspomniane dobra za dziedziczne przysądzone będą, — każdy zaś życzący sobie kupić, może z większym zastanowieniem o taxie rzeczonych dobr w tutejszy registraturze zapewnić się. Dan w Kaliszu dnia 28. Lipca 1809.

JK. Xcey Mości Trybunału Depart. Kaliskiego.

Do przedania. Dnia 13. Stycznia 1810. roku, będą sprzedawane rzeczy: z woli i żądania W. Jana Baptiste de Bagasz Kapitana, w domu Nawrockiego na Grobli sub Nro. 31 składające się

z różnych mobiliiow i drzewa owsa i innych ruchomości, więcej dającemu za gotową zapłatę w grubej monecie.

Mikołajewski, Burgrabia.

Kradzone rzeczy. W Gurze pod Jaroszynem w Powiecie Krotoszyńskim w nocy z 3. na 4. Stycznia złodzieie do sklepu Gańskiego mur wykuli, zelazną kratę wyłamali, i następujące srebra, rozbiwszy skrzynią, ukradli

- 1) Talerzy srebrnych z cyframi A. G. sztuk 24.
- 2) Noży z widelcami z trzonymi srebrnymi z cyframi A. G. par — — — — 12.
- 3) Noży z widelcami z trzonymi srebrnymi z cyframi W. G. par — — — — 12.
- 4) Łyżek stołowych srebrnych z cyframi A. G. 12.
- 5) Łyżek stołowych srebrnych z cyframi W. G. 12.
- 6) Pałaszy z pendentami w srebro oprawnych 2.
- 7) Ładownic ditto w srebro oprawnych — 2.
- 8) Guzikow srebrnych pozłacanych sztuk — 24.
- 9) Miedacca z nalewką srebrną — — — — 1.
- 10) Kula okrągła duża srebrna — — — — 1.
- 11) Dzban do piwa srebrny duży — — — — 1.
- 12) Dzban mniejszy srebrny manizmatami wysadzony — — — — 1.

Ktoby więc tych złodzieiow odkrył, lub te srebra skradzone zatrzyma, raczy się odezwać, albo do niżej podpisanego, lub do dworu w Gurze, albo też do dworu w Czaczu, i gey iego czynskuteczny będzie, odliczy mu się za swym żądaniem nadgrody talarow pięćdziesiąt. W Poznaniu dnia 7. Stycznia 1810 roku.

Mittelstaedt, Patron

Nro. 219. na nowym Mieście.

Citatio. Prefekt Departamentu Poznańskiego. Wzywa ninieyszém Ur. Jana Szantawskiego we wsi Niemirow w kordonie Rossyiskim mieszkającego, aby zaległe od niego do kassy szporelowey tutejszey Prefekturalney koszta, z wytoczoney za rząd zeszłego sprawy fiskalney naprzeciw Ur. Borzeńskiej względem używania fałszywey miary w czasie swey possessyi majątności Pniwskiej wynikte sumnę 136 tal. 1 dgr. 6 den. wynoszące do kassy wyżey namienioney franco przysłał. Działo się w Poznaniu d. 12. Grudnia 1809.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.